

Drastyczne redukcje Londynu

#Strategia i polityka 20 października 2010

Siły zbrojne Wielkiej Brytanii zostaną zmniejszone o 42 tys. żołnierzy i pracowników cywilnych. Kasacji ulegnie kilka kluczowych programów zbrojeniowych. Londyn przyspieszy wycofanie wojsk z Niemiec.

Pierwszą ofiarą drakańskich cięć budżetowych stał się m.in. przedstawiony na zdjęciu lo

Wczoraj David Cameron premier Wielkiej Brytanii przedstawił założenia strategicznego przeglądu obronnego i bezpieczeństwa. Dokument ujawnił kierunki rozwoju sił zbrojnych, ale przede wszystkim - skalę cięć, wynikających z konieczności ograniczenia ogromnego deficytu budżetu państwa.

Informacje o konieczności ograniczenia wydatków pojawiały się już ok. kilkunastu miesięcy (zobacz np.: [Bolesne, brytyjskie cięcia](#)). Wczoraj zaprezentowano jednak ostateczne, oficjalne dane na ten temat.

Realne zmniejszenie budżetu resortu obrony do 2015, wyniesie średnio 8% rocznie. To nieco mniej, niż pierwotnie przewidywano (pojawiały się liczby od 10 do nawet 25%), ale dwukrotnie więcej, niż przyjmował za maksymalną, dopuszczalną wartość minister obrony, Liam Fox. Tegoroczne środki finansowe, przeznaczone dla resortu to 36,7 mld GBP.

Spowodowało to konieczność przeprowadzenia głębokich redukcji, które dotkną wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Na zwiększenie preliminarzy mogą liczyć jedynie przedsięwzięcia, związane z walką w cyberprzestrzeni oraz poprawą jakości części systemów przesyłu danych, zaopatrzenia i obsługi medycznej dla sił specjalnych. Priorytetem Londynu pozostanie również misja w Afganistanie, opłacana częściowo spoza budżetu resortu.

Brytyjskie siły zbrojne, liczące obecnie ponad 197 tys. żołnierzy zawodowych i 40 tys. rezerwistów-ochotników (nie licząc ok. 220 tys. rezerwistów, były żołnierzy zawodowych). Do 2015 liczba ta zostanie zmniejszona o 17 tys., w tym po 5 tys. w RAF i Royal Navy oraz 7 tys. w wojskach lądowych. Dodatkowo pracę straci 25 tys. pracowników cywilnych.

Cięcia spowodują, że liczba żołnierzy, przeznaczonych do działań poza granicami, zmniejszy się do 30 tys. (jednak prawdopodobnie bez uwzględnienia kontyngentu w Niemczech). Dla porównania - w 2003 Londyn wysłał przeciwko Irakowi 45 tys. żołnierzy.

Premier Cameron przedstawił również listę programów zbrojeniowych i systemów uzbrojenia, przewidzianych do skasowania lub wycofania. I tak, do 2015 zostaną wycofane samoloty rozpoznawcze Sentinel R1, zakupione za 860 mln GBP. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że ostatni z nich został dostarczony zaledwie w ubiegłym roku (zobacz: [Ostatni Sentinel dla RAF](#)). Wskazania ich radarów z aperturą syntetyczną, pozwalającą na identyfikowanie przemieszczających się celów, mają zastąpić po 2020 stacje radiolokacyjne F-35 i innych statków powietrznych RAF.

Londyn zdecydował się również na przerwanie programu modernizacji samolotów morskich Nimrod (do wariantu MR4). W ten sposób nie zostaną dostarczeni następcy modelu MR2, wycofanego niespodziewanie ze służby w bieżącym roku, jeszcze przed wyborami parlamentarnymi.

Nie zostanie również zrealizowany program zakupu 22 ciężkich śmigłowców transportowych Chinook (zobacz: [Chinooki HC3 w końcu w służbie](#)). Brytyjczycy kupią ich jedynie 12 egz. Będą natomiast modernizować mniejsze, posiadane obecnie śmigłowce Puma HC1.

David Cameron poinformował również o wcześniejszym o dekadę - w 2022 - wycofaniu 24 posiadanych samolotów transportowych C-130J. Od tej pory transport lotniczy będzie realizowany wyłącznie w oparciu o duże C-17 i A400M. Przewiduje się również zamknięcie części baz RAF.

Wojska lotnicze będą dysponowały zmniejszą liczbą samolotów bojowych. Docelowo flota ta ma składać się jedynie z Eurofighterów i F-35. Tornado GR4 mają być stopniowo wycofywane, wraz z dostawami tych pierwszych myśliwców.

Jednocześnie Londyn zrezygnował z rozwoju dedykowanego wariantu F-35 krótkiego startu i pionowego lądowania (zobacz: [Specjalny F-35 dla Royal Navy](#)). Zamiast przeznaczać 13 mld USD na ten program, Brytyjczycy mniejszym kosztem zakupią model C, rozwijany dla lotniskowców US Navy.

Nie ujawniono jednak, czy zmniejszy się liczba zamówionych Lightningów II. Jest to jednak niemal pewne, skoro zdecydowano jednocześnie o włączeniu do służby tylko jednego, budowane obecnie lotniskowca typu *Queen Elizabeth*. Drugi ma zostać ukończony, ale bez zamontowania części kluczowych systemów pokładowych i zostanie zakonwerwowany.

Wraz z natychmiastowym wycofaniem ze służby lotniskowca HMS *Ark Royal*, planowaną przebudową opanatniej, siostrzanej jednostki tego typu na śmigłowcowiec, wreszcie rezygnacją z pokładowych Harrierów w 2011, będzie to oznaczało drastyczne zmniejszenie potencjału lotniczego Royal Navy, aż do czasu wejścia do służby *Queen Elizabeth* i jej F-35C.

Marynarka wojenna wycofa również 4 z 17 wykorzystywanych fregat Typu 23. O 5 lat, do 2028, wydłuży się okres wprowadzenia do służby następców strategicznych okrętów podwodnych typu *Vanguard*. Spadnie przy tym liczba atomowych głowic operacyjnych, z obecnych niemal 160, do nieco ponad 120. Royal Navy wycofa również jeden z dużych okrętów zaopatrzeniowo-desantowych (wyporność ponad 16 tys. t), typu *Bay*.

Proporcjonalnie do liczby żołnierzy, najmniejsze cięcia dotkną wojska lądowe. W 2015 będą one liczyły 95 tys. żołnierzy. Zmniejszy się liczba brygad i dowództw szczebla dywizyjnego. O 35-40% zredukowana zostanie liczba wykorzystywanych operacyjnie czołgów Challenger i dział samobieżnych AS90.

Przyspieszeniu ulegnie proces wycofywania brytyjskiego kontyngentu z Niemiec. Do 2015 do kraju ma powrócić połowa z 20 tys. żołnierzy. Pozostali - do 2020.



Pierwszą ofiarą drakońskich cięć budżetowych stał się m.in. przedstawiony na zdjęciu lotniskowiec HMS Ark Royal, który zostanie natychmiast wycofany ze służby. Z politycznego punktu widzenia - również pod kątem polskich interesów narodowych - ważniejsze jest jednak przyspieszenie wycofania brytyjskiego kontyngentu z Niemiec. W ten sposób usuwany jest kolejny element kontrolowania Berlina przez zachodnie mocarstwa. Wraz z planami dalszego ograniczenia amerykańskiej obecności wojskowej w Europie, może to doprowadzić do

wojskowego uniezależnienia się RFN i likwiduje ostatnie skutki powojennej okupacji tego kraju / Zdjęcie: MO Wielkiej Brytanii

Wczoraj David Cameron premier Wielkiej Brytanii przedstawił założenia strategicznego przeglądu obronnego i bezpieczeństwa. Dokument ujawnił kierunki rozwoju sił zbrojnych, ale przede wszystkim - skalę cięć, wynikających z konieczności ograniczenia ogromnego deficytu budżetu państwa.

Informacje o konieczności ograniczenia wydatków pojawiały się już ok. kilkunastu miesięcy (zobacz np.: [Bolesne, brytyjskie cięcia](#)). Wczoraj zaprezentowano jednak ostateczne, oficjalne dane na ten temat.

Realne zmniejszenie budżetu resortu obrony do 2015, wyniesie średnio 8% rocznie. To nieco mniej, niż pierwotnie przewidywano (pojawiały się liczby od 10 do nawet 25%), ale dwukrotnie więcej, niż przyjmował za maksymalną, dopuszczalną wartość minister

obrony, Liam Fox. Tegoroczne środki finansowe, przeznaczone dla resortu to 36,7 mld GBP.

Spowodowało to konieczność przeprowadzenia głębokich redukcji, które dotkną wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Na zwiększenie preliminarzy mogą liczyć jedynie przedsięwzięcia, związane z walką w cyberprzestrzeni oraz poprawą jakości części systemów przesyłu danych, zaopatrzenia i obsługi medycznej dla sił specjalnych. Priorytetem Londynu pozostanie również misja w Afganistanie, opłacana częściowo spoza budżetu resortu.

Brytyjskie siły zbrojne, liczące obecnie ponad 197 tys. żołnierzy zawodowych i 40 tys. rezerwistów-ochotników (nie licząc ok. 220 tys. rezerwistów, były żołnierzy zawodowych). Do 2015 liczba ta zostanie zmniejszona o 17 tys., w tym po 5 tys. w RAF i Royal Navy oraz 7 tys. w wojskach lądowych. Dodatkowo pracę straci 25 tys. pracowników cywilnych.

Cięcia spowodują, że liczba żołnierzy, przeznaczonych do działań poza granicami, zmniejszy się do 30 tys. (jednak prawdopodobnie bez uwzględnienia kontyngentu w Niemczech). Dla porównania - w 2003 Londyn wysłał przeciwko Irakowi 45 tys. żołnierzy.

Premier Cameron przedstawił również listę programów zbrojeniowych i systemów uzbrojenia, przewidzianych do skasowania lub wycofania. I tak, do 2015 zostaną wycofane samoloty rozpoznawcze Sentinel R1, zakupione za 860 mln GBP. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że ostatni z nich został dostarczony zaledwie w ubiegłym roku (zobacz: [Ostatni Sentinel dla RAF](#)). Wskazania ich radarów z aperturą syntetyczną, pozwalającą na identyfikowanie przemieszczających się celów, mają zastąpić po 2020 stacje radiolokacyjne F-35 i innych statków powietrznych RAF.

Londyn zdecydował się również na przerwanie programu modernizacji samolotów morskich Nimrod (do wariantu MR4). W ten sposób nie zostaną dostarczeni następcy modelu MR2, wycofanego niespodziewanie ze służby w bieżącym roku, jeszcze przed wyborami parlamentarnymi.

Nie zostanie również zrealizowany program zakupu 22 ciężkich śmigłowców transportowych Chinook (zobacz: [Chinooki HC3 w końcu w służbie](#)). Brytyjczycy kupią ich jedynie 12 egz. Będą natomiast modernizować mniejsze, posiadane obecnie śmigłowce Puma HC1.

David Cameron poinformował również o wcześniejszym o dekadę - w 2022 - wycofaniu 24 posiadanych samolotów transportowych C-130J. Od tej pory transport lotniczy będzie realizowany wyłącznie w oparciu o duże C-17 i A400M. Przewiduje się również zamknięcie części baz RAF.

Wojska lotnicze będą dysponowały zmniejszą liczbą samolotów bojowych. Docelowo flota ta ma składać się jedynie z Eurofighterów i F-35. Tornado GR4 mają być stopniowo wycofywane, wraz z dostawami tych pierwszych myśliwców.

Jednocześnie Londyn zrezygnował z rozwoju dedykowanego wariantu F-35 krótkiego startu i pionowego lądowania (zobacz: [Specjalny F-35 dla Royal Navy](#)). Zamiast przeznaczyć 13 mld USD na ten program, Brytyjczycy mniejszym kosztem zakupią model C, rozwijany dla lotniskowców US Navy.

Nie ujawniono jednak, czy zmniejszy się liczba zamówionych Lightningów II. Jest to jednak niemal pewne, skoro zdecydowano jednocześnie o włączeniu do służby tylko jednego, budowane obecnie lotniskowca typu *Queen Elizabeth*. Drugi ma zostać ukończony, ale bez zamontowania części kluczowych systemów pokładowych i zostanie zakonwerwowany.

Wraz z natychmiastowym wycofaniem ze służby lotniskowca HMS *Ark Royal*, planowaną przebudową opanatniej, siostrzanej jednostki tego typu na śmigłowcowiec, wreszcie rezygnacją z pokładowych Harrierów w 2011, będzie to oznaczało drastyczne zmniejszenie potencjału lotniczego Royal Navy, aż do czasu wejścia do służby *Queen Elizabeth* i jej F-35C.

Marynarka wojenna wycofa również 4 z 17 wykorzystywanych fregat Typu 23. O 5 lat, do 2028, wydłuży się okres wprowadzenia do służby następców strategicznych okrętów podwodnych typu *Vanguard*. Spadnie przy tym liczba atomowych głowic operacyjnych, z obecnych niemal 160, do nieco ponad 120. Royal Navy wycofa również jeden z dużych okrętów zaopatrzeniowo-desantowych (wyporność ponad 16 tys. t), typu *Bay*.

Proporcjonalnie do liczby żołnierzy, najmniejsze cięcia dotkną wojska lądowe. W 2015 będą one liczyły 95 tys. żołnierzy. Zmniejszy się liczba brygad i dowództw szczebla dywizyjnego. O 35-40% zredukowana zostanie liczba wykorzystywanych operacyjnie czołgów Challenger i dział samobieżnych AS90.

Przyspieszeniu ulegnie proces wycofywania brytyjskiego kontyngentu z Niemiec. Do 2015 do kraju ma powrócić połowa z 20 tys. żołnierzy. Pozostali - do 2020.

Powiązane wiadomości

[Drastyczne redukcje Londynu \(2010-10-20\)](#)

[Ostatni Sentinel dla RAF \(2009-02-10\)](#)

[Brytyjczycy chcą samolotów WRE \(2008-10-07\)](#)

[Chinooki HC3 w końcu w służbie \(2010-01-14\)](#)

[Nowe silniki Chinooków \(2009-08-14\)](#)

[Problemy z brytyjskimi śmigłowcami \(2008-01-28\)](#)

[Walka o brytyjski budżet \(2009-12-15\)](#)

[3 transza Eurofighterów, ostatnią? \(2009-08-04\)](#)

Lotniskowce będą, chociaż... (2009-10-27)
Bolesne, brytyjskie cięcia (2010-10-15)
Zmniejszenie brytyjskiego budżetu (2010-06-07)
W. Brytania rezygnuje z 88 F-35 (2009-10-26)
Brytyjczycy chcą opuścić Afganistan? (2010-05-24)
Specjalny F-35 dla Royal Navy (2010-10-17)
F-35: drogo, głośno, ciasno (2008-10-30)
Izrael chce 75 egz. F-35 (2008-10-01)
Samounicestwienie USAF? (2008-10-17)
Oblot pokładowego F-35 (2010-06-08)
Hornety będą dłużej służyć (2010-05-25)
Francusko-brytyjskie lotniskowce? (2010-08-31)
Lotniskowce będą, chociaż... (2009-10-27)
